

**Protokół Nr 8/11
z posiedzenia Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju,
w dniu 16 lutego 2011r.**

Obecni jak w liście obecności, stanowiącej załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Otwarcia posiedzenia oraz przywitania gości i członków komisji dokonała Przewodnicząca komisji p. Katarzyna Łosicka.

Na podstawie listy obecności Przewodnicząca komisji stwierdziła prawomocność posiedzenia.

Następnie Przewodnicząca komisji przedstawiła porządek posiedzenia, stanowiący załącznik nr 2 do niniejszego protokołu, który w wyniku głosowania został przyjęty jednogłośnie.

Przed przystąpieniem do głosowania nad przyjęciem porządku obrad Przewodnicząca komisji zaproponowała aby w związku z tym, że w posiedzeniu uczestniczą osoby, które złożyły wniosek o przekształcenie swoich gruntów, najpierw omówić wnioski tych osób. Nie wniesiono sprzeciwu.

Ad. 3.

Kierownik referatu Pan Bernard Pigulla przystąpił do omawiania wniosków właścicieli terenów o zmianę przeznaczenia ich gruntów:

a) sołectwo Karchowice

- Karol Janoszka – przekształcenie gruntu rolnego na tereny mieszkaniowe lub mieszkaniowo-usługowe – teren o obszarze około 4,69 ha, oddalony od najbliższych zabudowań o około 500m, teren nieuzbrojony, dojazd drogą polną.
W wyniku głosowania przy 6 głosach przeciwnych i 8 głosach wstrzymujących się powyższy wniosek został odrzucony. Za przekształceniem nie oddano ani jednego głosu.

- Sebastian Posmyk – przekształcenie gruntu rolnego na tereny mieszkaniowe – teren uzbrojony, na części działki przebiega trasa planowanej obwodnicy.
Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka poinformowała, iż na poprzednim posiedzeniu Komisja w drodze głosowania zadecydowała, aby pozostawić teren pod planowaną obwodnicę, która jest zaznaczona na mapie.

Pan Sebastian Posmyk zapytał, czy przysługuje mu prawo wniesienia odwołania w przypadku gdy jego wniosek zostanie odrzucony?

Kierownik Bernard Pigulla wyjaśnił, iż na dzień dzisiejszy nie zapadła żadna decyzja administracyjna, więc nie ma możliwości odwołania. Złożenie wniosku lub uwagi następuje dopiero po wyłożeniu opracowanego planu zagospodarowania przestrzennego do publicznej wiadomości, jednakże kiedy to nastąpi to nie wiadomo. Na razie trwają prace nad opracowaniem zmian do studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania gminy.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że podczas poprzedniego posiedzenia Komisja w wyniku głosowania wyraziła opinię pozytywną dla pozostawienia w planie i studium obwodnicy, w związku z czym wnioski mieszkańców Karchowic o przekształcenie terenów, po których ma ona przebiegać w przyszłości, nie będą podobnie jak było w przypadku Boniowic poddawane pod głosowanie i automatycznie zostaną zaopiniowane przez komisję negatywnie.

- PHU „Olmet” – przekształcenie gruntu przeznaczonego na usługi na tereny mieszkaniowo-usługowe – zgoda tylko na trójkąt w górnej części działki.
W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przekształcenie wskazanej części działki.
- Piotr Kolloch – przekształcenie gruntu rolnego na tereny mieszkaniowe – zgoda tylko na części działki do istniejącej linii zabudowy.
W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przekształcenie wskazanej części działki oraz o zaznaczenie w studium obszaru pod zabudowę obszaru zamykającego dany teren.

b) sołectwo Kopienica

- Piotr Włoka – przekształcenie gruntu rolnego na tereny budowlano-usługowe – wniosek uzasadniony, teren uzbrojony.
W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek.
- Urszula Kotyczko – przesunięcie drogi na działkę sąsiada ze względu na brak bezpośredniego dojazdu na swoją nieruchomość oraz przebieg drogi blisko zabudowania – obecnie dojazd jest możliwy na zasadzie użyczenia.
Pan Kierownik wyjaśnił, iż przesunięcie drogi na działkę sąsiednią spowoduje, że właściciel może wystąpić do gminy o odszkodowanie, gdyż nastąpi obniżenie wartości tej działki, która obecnie jest terenem mieszkaniowym.
Ponieważ sprawa dot. powyższego wniosku jest bardzo skomplikowana Przewodnicząca komisji **zawnioskowała** o przeprowadzenie wizji w terenie i zdanie z niej relacji na kolejnym posiedzeniu. Następnie zwróciła się o poinformowanie jej o terminie wizji. Powyższa propozycja została przyjęta bez uwag.

c) sołectwo Laryszów

- Sebastian Stompel – przekształcenie gruntów rolnych na tereny budowlane – część działki jest już terenem budowlanym, wniosek dot. przekształcenie pozostałego terenu tej działki, na części której biegnie linia wysokiego napięcia.
W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przekształcenie działki do istniejącej linii zabudowy.

d) sołectwo Lubie

- Gizela i Joachim Labisz – przekształcenie gruntów rolnych na tereny budowlane i wydzielenie dwóch działek budowlanych.
W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przekształcenie działki do istniejącej linii zabudowy oraz ujęcie w studium drugiej linii zabudowy dla tego obszaru.
- Andrzej Wróbel – zabudowa siedliskowa, tylko na określonym kawałku gruntu – właściciel planuje prowadzić hodowlę koni. Teren oddalony od zabudowań o około 500m, teren łąk i pastwisk, przez teren ten przebiega ciek.
W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek.
- Henryk Bujara – przekształcenie gruntów rolnych na tereny budowlane – uzupełnienie zabudowy (w kształcie trójkąta).

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek.

- Piotr Bujara – przekształcenie zabudowy wojskowej na tereny usługowo – produkcyjne z dopuszczeniem realizacji obiektów obsługi rolnictwa oraz hodowli zwierząt.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek.

e) sołectwo Łubki

- Irena i Bernard Starzec – przekształcenie gruntów rolnych na tereny budowlane – dojazd do działek po przekształceniu właściciele muszą urządzić we własnym zakresie.

W wyniku głosowania Komisja przy 13 głosach „za” i 1 głosie wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała przekształcenie całej wnioskowanej działki, linii zabudowy oraz ujęcie w studium drugiej linii zabudowy dla tego obszaru.

- Joachim Buchcik – 2 wnioski o przekształcenie dwóch działek rolnych na tereny budowlane. Na pierwszej działce przebiega linia wysokiego napięcia.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała pierwszy wniosek, natomiast drugi wniosek, dotyczący działki, na której biegnie linia wysokiego napięcia również został zaopiniowany pozytywnie przy 4 głosach „za”, 2 głosach przeciwnych i 7 głosach wstrzymujących się.

f) sołectwo Przezchlebie

- Maria Śliwińska – przekształcenie gruntów rolnych na tereny budowlane – wnioskodawca drogi na własne potrzeby musiałby urządzić we własnym zakresie (swoje układy dróg wewnętrznych). Kierownik dopowiedział, iż aby nie narazić gminy na koszty należałoby drogę, która przebiega przez szklarnię wymazać, a właściciele sami urządzić swój własny sposób komunikacyjny od ul. Zielonej.

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek.

- Adelajda Świerzy – przekształcenie gruntów rolnych i pastwisk na tereny budowlane.

W wyniku głosowania Komisja przy 13 głosach „za” i 1 głosie wstrzymującym się pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek.

- Mieczysław i Małgorzata Trychla – przekształcenie gruntów rolnych na tereny budowlane – wprowadzenie drugiej linii zabudowy (zmiana wniosku).

W wyniku głosowania Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższy wniosek.

Następnie Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka zaproponowała kilkuminutową przerwę, co zostało przyjęte bez uwag.

Po przerwie przystąpiono do kontynuacji tematu związanego z przekształceniem gruntów.

Wójt zaproponował, aby omówić wniosek o przekształcenie gruntów w sołectwie Boniowice, w związku z podjęciem przez Radę Gminy decyzji, że zmiany do planów będą uchwalane dopiero po uchwaleniu studium, a dzisiaj otrzymał przygotowane do podpisania ogłoszenie o wyłożeniu planu, czym jest zaskoczony.

Kierownik Bernard Pigulla wyjaśnił, iż na pierwszym posiedzeniu wyjaśniał problem planu zagospodarowania dla sołectwa Boniowice. Wniosek dla Boniowic nie musi się opierać na nowym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania, gdyż jest on z tym studium zgodny dla obszaru „13”. Jest to odrębny plan zagospodarowania, który jest objęty umową do realizacji podpisanej w ubiegłym roku przez poprzedniego Wójta Gminy. Po podpisaniu umowy została uruchomiona procedura i na dzień dzisiejszy jest ona na etapie wyłożenia do publicznego wglądu. Dlatego też przygotował wniosek o ogłoszenie planu do publicznego wglądu. W ubiegłym roku projektant otrzymał już część wynagrodzenia za pracę, którą wykonał.

Wójt stwierdził, iż jego zdaniem będzie tu nierówność podmiotu, bo niektórzy nie będą mieli szans wejść w to, co już zostało uchwalone i trzeba będzie to robić dwa razy. Było powiedziane, że wnioski nadal będzie można jeszcze składać, gdyż ostateczny termin ich składania nie został określony, a będą one rozpatrywane dopiero przed przystąpieniem do zmian planu danego sołectwa.

Pan Kierownik wyjaśnił, iż w tym przypadku należałoby podjętą już uchwałę zmienić i całą procedurę rozpocząć od nowa.

Inspektor Pani Irena Czekala wyjaśniła, iż uchwała o zmianie planu, która obecnie jest realizowana nosi tytuł „zmiana planu zagospodarowania przestrzennego dla fragmentów części miejscowości Boniowice i Karchowice, natomiast pozostałe tereny Boniowic, jak i Karchowic są objęte odrębnymi planami. Prace nad wydzielonym terenem rozpoczęły się już w 2000 roku.

Członek komisji Pan Alojzy Szygula zapytał, dlaczego te dwa sołectwa zostały tak uprzywilejowane, na co Pan Wójt odpowiedział, iż nie dwa sołectwa tylko trzy osoby zostały uprzywilejowane. Gmina zapłaciła za opracowanie planu tylko dla wniosku tych osób. Następnie Pan Wójt stwierdził, iż 24 stycznia, kiedy był pokazywany plan widniały na nim 3 nazwiska, co wszyscy widzieli, natomiast na kolejnym posiedzeniu, na tej samej mapie nazwisk już nie było.

Pan Kierownik stwierdził, iż nie ma innej mapy w zakresie opracowywania tego planu, jak ta, którą w tej chwili pokazuje.

Następnie Pan Kierownik stwierdził: „to nie jest tak, że wydział mój sobie przyszedł z trzema panami i się ktoś dogadał i robili sobie uchwałę, prowadzili sobie jakieś działania, to tak nie jest do końca. Trzeba sobie wyraźnie powiedzieć, że ktoś z tymi Panami dyskutował, na pewno nikt na poziomie referatu, ani mojej osoby (czyli kierownika). Na tą okoliczność były spisywane pewne porozumienia, pewien nadzór nad tym był, tych terenów wcześniej nie dało się odrolnić, bo była wysoka klasa gruntów, potem dokonano tej zmiany planu po zmianie ustawy, trwało to 6-7 lat, za opracowanie tego planu nie płaciła gmina, tylko płacili ci prywatni inwestorzy, traktowano ich jako inwestorów i to nie było tylko tak, że w ten sposób traktowano tylko Boniowice i Karchowice, w ten sam sposób traktowano Szalszą i Wieszową, w tych obszarach tak to się odbywało, byli inwestorzy i w myśl starej ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym z 1994 r. prywatni inwestorzy mogli finansować zmiany planów zagospodarowania przestrzennego, natomiast ustawa z 2003 r. zakazuje tej praktyki. Ja pokazałem to, co poprzednia rada przyjęła do realizacji, czyli ona podjęła uchwałę rady, podjęli tę decyzję na zasadzie, że nie zwracamy im tych hektarów, nie płacimy im tych 800tys.zł., tylko se zostawiamy 9 ha gruntu w tym miejscu, to są grunty gminne i ewentualnie z tego terenu, który wcześniej był zapisany RPM, czyli teren zabudowy rolnej

z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej zagrodowej nie chcemy, wtedy ci inwestorzy z Panem Wójtem poprzednim się dogadali i rozmawiali z Radą Gminy, żeby ten teren zmienić na teren mieszkaniowo-usługowy i taka uchwała przez radnych została podjęta w ubiegłej kadencji i praca trwa i ja nie mam na to wpływu, umowa została podpisana, na tą umowę na 2010 roku już dostałem pieniądze i musiały się znaleźć i realizuję to co mi polecono, nie wymyśliłem sobie dyskusji z tymi panami sam”.

Członek komisji Pan Krzysztof Stebel zapytał, dlaczego część wniosków, nad którymi głosowała już poprzednia Rada Gminy było poddanych ponownemu głosowaniu, natomiast nie podano głosowaniu tych wniosków z Boniowic?

Wójt odpowiedział, iż jest to kolejne kilkadziesiąt hektarów. Dodał, iż rozpatrując poszczególne wnioski czasami wszyscy zastanawiają się nad przekształceniem małych kawałeczków, a w przypadku, o którym mowa przechodzi kilkadziesiąt hektarów bez głosowania.

Kierownik Pan Bernard Pigulla odpowiedział: „nie sądzą chyba Państwo, że na poprzednim posiedzeniu coś „wciskałem”. Nie było dyskusji, gdyż wniosek jest już w trakcie realizacji, bo została podpisana umowa. Na te zadanie została już wydane kwota 30 tys.zł (zgodnie z harmonogramem prac), do zapłacenia pozostało jeszcze 12 tys.zł. Teraz można podjąć decyzję, czy ten plan opracowywać do końca i potem zastanowić się nad podjęciem uchwały w sprawie zmian w planie czy nie lub prace przerwać”.

Pan Wójt poinformował, iż koszt zmiany planów dla całej gminy miał wynieść 120 tys.zł., natomiast za 2 sołectwa wynosi 36.600 zł.

Inspektor Pani Irena Czekala sprostowała, iż nie za 2 sołectwa, tylko za wskazany na mapie obszar.

Kierownik Pan Bernard Pigulla odpowiedział, iż nigdy w budżecie nie były zabezpieczone środki na plany dla całej gminy, a 120 tys. zł, które zostały z działu geodezja zdjęte, miały być przeznaczone na zmianę planów dla sołectw, dla których zostały podjęte stosowane uchwały, przy czym jest to kwota niewystarczająca, gdyż przy tworzeniu projektu budżetu wnioskowana przez Kierownika kwota została zmniejszona o 200 tys. zł. (wnioskował o 360 tys. zł). Uchwały o zmianę planów zostały podjęte dla sołectw: Świątoszowice, Ziemięcice, Czekanów, Zbrosławice i Wieszowa. Na pierwszym posiedzeniu poinformował Komisję o pracach nad planem, gdyż uważał, że Państwo Radni powinni wiedzieć, co jest zaangażowane i na jakim jest etapie realizacji.

Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka stwierdziła, iż duża część wniosków przez poprzednią Radę też była opiniowana, a niezależnie od tego teraz postanowiono ponownie nad nimi głosować. Tak było dla sołectwa Czekanów.

Kierownik Pan Bernard Pigulla odpowiedział, iż dla Czekanowa nie została podpisana umowa z projektantem na wykonanie zmian do planu.

Pan Wójt zapytał, z kim została podpisana umowa, na co Pan Kierownik odpowiedział, iż z Biurem Projektów Maria Hawro-Krajka. Następnie Pan Wójt zapytał, czy obecna Rada Gminy wykazała, jakie zmiany chce wprowadzić do planu.

Pan Kierownik odpowiedział, iż „zgadza się i dlatego to przedstawił”, na co Pan Wójt stwierdził, iż miało się odbyć głosowanie.

Przewodnicząca komisji stwierdziła, iż na pierwszym posiedzeniu nie było głosowania nad żadnym wnioskiem, jednakże potem zapadła decyzja aby każdy wniosek opiniować. Na posiedzeniu, na którym już przystąpiono do głosowania poszczególnych wniosków, ten wniosek nie został przedstawiony.

Pan Kierownik odpowiedział, iż jest to jego wina, że tego wniosku wtenczas nie przedstawił, ale „nie z myślą taką, żeby coś schować przed Państwem, tylko z myślą taką, że prace projektowe w tym kierunku już się toczą i za wykonanie dotychczasowych prac już zapłacili”. Teraz można coś zmienić, ale podlega to negocjacjom z projektantem. Drugą sprawą są inwestorzy. Następnie Pan Kierownik ponownie omówił zmiany, jakie mają być wprowadzone do planu Boniowice-Karchowice uchwalonego w 2006 roku. Dla terenów oznaczonych w planie jako RPM jest zapis, że minimalna powierzchnia działka wynosi 3000m². Natomiast działki na drugim terenie są podzielone na działki po 1000-1200m². Wniosek jest o zmniejszenie wielkości działek z 3000m² na mniejsze. Więc teraz należy zadecydować, czy zmienić ten zapis czy nie, albo w ogóle planu nowego nie uchwalać.

Pan Wójt zapytał o roszczenia, jakie względem gminy mogą mieć inwestorzy?

Pan Kierownik wyjaśnił, iż w 2000 r. jak podjęto zmiany planu dla omawianego obszaru, przyjęto, że układ komunikacyjny dla tego obszaru stanowi około 4 ha dróg, gdyż nie da się takiego terenu uchwalić bez układu drogowego, tak jak podjęła poprzednia Rada. Przed zmianą planu zagospodarowania problem dróg był wskazany, żeby nie było sytuacji, że po wydzieleniu tych dróg, gmina musiałaby płacić za nie odszkodowanie. W związku z powyższym inwestorzy po negocjacjach z Panem Wójtem podjęli decyzję o przekazaniu w formie darowizny na rzecz gminy 9 ha gruntu, 4 ha miały stanowić zadośćuczynienie gminie za przekształcenie, a pozostałe 5 ha jako zamienne za drogi. Kierownik dodał, iż wtenczas tłumaczył, że nie da się zamienić m² drogi za m² terenu budowlanego, gdyż wymiany można dokonać tylko wg wartości. Po uchwaleniu tego planu powiedziano, że to wszystko będzie załatwione. Niestety przy wydzieleniu tych działek i układu drogowego okazało się, że drogi zajmują obszar 4,18 ha, ale okazało się, że przy dzisiejszej wartości dróg gmina musiałaby zapłacić inwestorom maksymalnie 800tys.zł. Gminie pozostało 5 ha gruntu, których wartość po uzbrojeniu terenu jest dużo wyższa. W związku z czym powstał konflikt pomiędzy władzą gminy, a inwestorami. W wyniku rozmów inwestorzy stwierdzili, że nie mają żadnych roszczeń do gminy pod warunkiem, że tereny RPM, gdzie działki mają po 3000m² zostaną zmienione na tereny o zapisie MN. Władza podjęła taką decyzję, a następnie Wójt przedstawił ją Radzie Gminy poprzedniej kadencji. Radni zgodzili się z przedstawioną propozycją, wobec czego została podjęta uchwała o przystąpieniu do zmian fragmentu planu dla sołectw Boniowice-Karchowice i podpisano umowę na wykonanie tego zadania.

Pan Wójt zwrócił się do radnych poprzedniej kadencji, czy taki był układ, czy taka była umowa?

Radny Pan Andrzej Dramski stwierdził, iż po pierwsze należy wezwać Pana Wójta, gdyż on wszystkiego nie pamięta i nie wie kto z kim podpisywał umowę, ale na pewno on żadnej umowy nie podpisywał i nie będzie się tłumaczył za kogoś. Trwało to 12 lat, a wójtów w tym czasie było dwóch, każdy przebywał w swoim biurze, a jak się nie dogadali i jeden nie wiedział, co drugi robi, to on za to nie może. Wójtowie powinni wiedzieć, co robi każdy

z nich. Radny dodał, iż jeżeli coś jest źle, nie uchwalać, a sprawę zgłosić do odpowiednich instytucji.

Pan Wójt dopowiedział, iż „ten układ, o którym teraz nie wszyscy pamiętają wyglądał w ten sposób, że my przekształcamy te 60 ha, pod warunkiem, że dostajemy 9 ha, taki był układ, a teraz chcą to z powrotem”. Wyleczeni nauczka z Szalszą już tym razem Rada nie pozwoliła „wpuścić się w maliny” i najpierw dostała te hektary, a potem uchwaliła.

Radni Pani Krystyna Trzęsiok i Pan Andrzej Dramski stwierdzili, iż oni nic nie wiedzą, że przekazane gminie 9 ha ma być inwestorom oddane.

Członek komisji Pani Zofia Woźniak zapytała, kto wiedział o tym, że inwestorzy chcą z powrotem swoje grunty, a Radzie nie powiedział, na co Pan Wójt odpowiedział, iż były Wójt.

Pan Wójt dodał, iż w tej chwili za grunt przekazany gminie inwestorzy domagają się przekształcenia terenu o symbolu RPM, z tym, że nie ma żadnej rozmowy na temat dróg.

Pan Kierownik wyjaśnił, iż w omawianym obszarze nie ma dróg, by nie było żadnych roszczeń.

Pan Wójt zapytał, czy na obszar obejmujący plan jest aktualny, na co Pan Kierownik odpowiedział, iż jest aktualny, był on uchwalony w 2006 r. Następnie Pan Wójt stwierdził, iż Radni powinni w tym momencie zdecydować, czy na obszarze, który ma być zmieniony działki mają być o areale 3000m² czy po 1000m², a nie stawiać ich przed faktem dokonanym, bo to chyba nie jest metoda.

Członek komisji Pan Andrzej Dramski zaproponował wezwać Pana Wójta, aby sprawę wytłumaczył, „bo jak się nie dogadamy, to ja jutro biorę urlop i jadę do prokuratury, bo raz żem ustąpił i mnie wyzywali i nie wiadomo co, ale dla świętego spokoju, aby nie załatwić wszystkich, a trzeba było, jeżeli było jakieś przestępstwo to trzeba zgłosić i całą wiedzę ma Pan Wójt i drugi Pan Wójt”.

Pan Wójt stwierdził, iż „koniecznie, tak jak było z Panem Cieślikiem na sesji, trzeba było iść do prokuratury wtedy”. Przecież Pan Przewodniczący powiedział, iż jeżeli do końca nie odszczeka tego co powiedział, to pójdzie do prokuratury i nie poszedł, a gdyby Pan Przewodniczący poszedł do prokuratora to smród byłby znacznie większy”. „Cieślik zarzucił Panu Przewodniczącemu, że Rada wyłożyła pieniądze na prywatny staw, a dokładnie powiedział, że Pan mi wyremontował staw”.

Pan Andrzej Dramski stwierdził, iż Pan Cieślik zarzucał mu, że ma konie i nic więcej.

Radny Pan Alojzy Szyguła poinformował, iż z ust Pana Cieślika padło stwierdzenie, że dziękuje za wyremontowanie stawu.

Wójt stwierdził, iż wyremontowanie stawu podniosło jego wartość i dzięki temu Pan Cieślik dostał grunt o wyższej wartości. Gmina nie miała prawa remontować stawu, gdyż nie był on własnością gminy. Nie wiedzieliśmy o tym, bo zostaliśmy wprowadzeni w błąd przez obecnego tu kierownika, który na komisji budżetowej powiedział, iż staw jest nasz.

Pan Kierownik stwierdził, iż cały czas twierdził i nadal twierdzi, iż staw jest gminny, jako środek trwały, na co Pan Wójt zapytał, to dlaczego Panu Cieślikowi dano 2 ha gruntu.

Pan Kierownik wyjaśnił, iż Pan Cieślik przejął nieruchomość pod stawem, ale zupełnie czymś innym jest budowla i środek trwały dla tej budowli, a zupełnie czymś innym jest własność pod tą budowlą.

Pan Wójt zapytał, w jaki sposób przejawia się własność, na co Pan Kierownik odpowiedział, iż wpisem do księgi wieczystej.

Następnie dyskutowano o drogach. Pan Kierownik wyjaśnił, iż z mocy prawa właścicielem dróg jest gmina, jednakże gmina zobowiązana jest do wypłacenia odszkodowania.

Przewodniczący Rady Pan Jan Fels poinformował, iż do osiedla, które ma powstać budowany jest już wodociąg.

Pan Kierownik proponował ustalenie kierunku negocjacji, jaka ma być prowadzona z inwestorami. Przestrzega przed podpisywaniem z tymi osobami jakichkolwiek porozumień. Najpierw powinno się im wypłacić odszkodowanie, a później dopiero Rada Gminy powinna podjąć uchwałę o zmianie planu.

W wyniku głosowania Komisja przy 13 głosach „za” i 1 głosie wstrzymującym się wniosła o wypłatę wnioskodawcom odszkodowania za drogi, co będzie warunkiem podjęcia w późniejszym okresie stosownej uchwały.

Ad. 4.

Członek komisji Pani Karina Respondek poinformowała, iż zwracają się do niej mieszkańcy zaniepokojeni budową stawów w Zbrosławicach. Z terenu budowy wywożony jest piasek i niszczone są drzewa. Mieszkańcy zapewniają, iż jeżeli Gmina nie zainteresuje się tym problemem, to sprowadzą tutaj telewizję.

Członek komisji Pani Zofia Woźniak poinformowała, iż problem ten zgłaszała na przedostatnim posiedzeniu i wtenczas Pan Wójt odpowiedział, iż sprawa jest w trakcie wyjaśniania.

Kierownik Pan Bernard Pigulla wyjaśnił, iż w związku ze zgłoszeniem wezwał właściciela tego terenu Pana Sieglę, który przedstawił szereg dokumentów jak: decyzję, pozwolenie wodno-prawne, projekt budowlany i zgłoszenie budowlane. Oficjalnie jest tam budowany staw. Kierownik dopowiedział, iż Gmina nie wydawała ani jednego dokumentu, wszystkie zostały wydane przez Powiat, a Gmina nie jest w stanie nic zrobić. Jedynie można wystąpić do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka zawnioskowała o przekazanie na ręce Komisji Budżetu, Gospodarki i Rozwoju pisemnego wyjaśnienia w tej sprawie oraz o informację, czy podjęto decyzję o zgłoszeniu tego do Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Przewodniczący Rady Pan Jan Fels przypomniał o terminie zgłoszenia się chętnych do udziału w wyjeździe do zaprzyjaźnionych gmin.

Przewodnicząca komisji Pani Katarzyna Łosicka poinformowała, iż słyszała, że Radni życzą sobie powiadamiania ich o terminach posiedzeń komisji za pomocą poczty internetowej. Uważa, iż to dobry pomysł.

Przewodniczący Rady Pan Jan Fels zwrócił się o wysłanie potwierdzenia otrzymania e-meila testowego, który był wysłany po to, aby sprawdzić łączność. Potwierdzenie przesłało tylko 5 radnych.

Ad. 5.

Ustalono termin kolejnych posiedzeń na dzień 21 lutego 2011 r. na godz. 17:00 oraz na 2, 14 i 23 marca 2011 r. na godz. 17:00. Tematem będzie dalsza analiza planów zagospodarowania przestrzennego.

Ad. 6.

Przewodnicząca Komisji podziękowała za udział w posiedzeniu, dokonując tym samym jego zamknięcia.

Protokołowała
Inspektor R.Penkala

Przewodnicząca Komisji
Katarzyna Łosicka